

gazet zapewniły”, chce też „konstytucję mieć jak bawidełko, w karbach, które by nigdy jego samowolności nie przeszkadzały, i które by zawsze nagiąć lub skruszyć łatwo było”. I wreszcie pragnie „bawić się i wachać kadzidła palone tutaj i zagranicą mniemanej jego liberalności”⁸. Jak widać zapach owych kadzideł unosi się nad Francją do dziś.

Małgorzata Karpińska
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Andrzej Zamoj ski j, *Transformacja miasteczek sowieckiej Białorusi 1918–1939*, Wydawnictwo I.P. Logwinow, Mińsk 2013, s. 418.

Sytuacja polityczna w Republice Białorusi zdecydowanie nie sprzyja prowadzeniu badań naukowych w obszarze humanistyki. Silna presja władz, ograniczenia w kontaktach zagranicznych i reorganizacja struktur nauki według klucza politycznego utrudniają rozwój ośrodków naukowych i podnoszenie kwalifikacji zawodowych naukowców, a przede wszystkim uniemożliwiają budowę społeczeństwa opartego na wiedzy. Jeszcze trudniej jest przebić się tam z tematyką judaistyczną, wzbudzającą dodatkowe kontrowersje i w gruncie rzeczy nadal pozostającą na marginesie białoruskiej humanistyki. Doroczne konferencje (właściwie kongresy) SEFER w Moskwie i prezentowany tam zestaw referatów dotyczących międzywojnia jasno wskazują, że tematyka białoruska w badaniach nad tym okresem pozostaje rzadkością. Z wielką nadzieją i radością czytałem więc książkę Andreja Zamoj sk i e g o, absolwenta Szkoły Nauk Społecznych Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, sowietologa i znawcy archiwaliów z terenów byłego ZSRR.

Prezentowana książka składa się z trzech części. W pierwszej omówione zostały kwestie polityczne, druga poświęcona jest sprawom ekonomicznym i demograficznym, trzecia zaś problemom kultury.

W części pierwszej autor przedstawił ewolucję miasteczek wschodniej Białorusi, stawiając sobie za cel odpowiedź na pytanie: czym właściwie była ich transformacja i w jakiej relacji pozostawała z procesami modernizacji i rekonstrukcji. Zgodnie z istotnym wnioskiem wysnutym przez autora transformacja owa była jednoznaczna z sukcesywną likwidacją tradycyjnej wspólnoty *sztetl*. Ciekawie wypada także analiza zmian w zakresie relacji władza–obywatel. Probierzem okazała się w tym przypadku dynamika zmian sceny politycznej — od zniszczenia opozycji, poprzez pryncypia polityki narodowościowej i religijnej (ataki na organizacje syjonistyczne i religijne), rozszerzenie wpływów komunistów w warstwach przychylniej patrzących na nowy ustrój, aż po politykę

⁸ A.J. Czartoryski, *Zwiędniła mi dusza, źle na nią zionąłem. Dziennik ks. Adama Jerzego Czartoryskiego 1813–1817*, oprac. i wstęp M. Karpińska (w druku), s. 270.

represji. Zamojskij scharakteryzował także działalność organizacji społecznych i ich relacje z władzami oraz rozwój masowych organizacji komunistycznych.

W części drugiej czytelnik zapoznać się może ze sprawnie napisaną analizą demograficzno-gospodarczą. Autor pewnie i kompetentnie porusza się w gąszczu skomplikowanej i trudno zrozumiałej nawet dla wytrawnego historyka, radzieckiej terminologii demograficznej. Pokazuje zmiany, którymi dotknięte zostały ważne grupy społeczności małomiasteczkowych (rzemieślnicy, handlarze, robotnicy, ludzie luźni). Specjalną uwagę poświęcił *liszeńcom* — ludziom z przyczyn politycznych pozbawionym praw obywatelskich. Zamojskij przekonująco argumentuje, że modernizacja w radzieckim wykonaniu miała zgubny wpływ na gospodarkę miasteczek. Nie tylko bowiem pogromy i wojna, ale także komunizm wojenny, a potem NEP i gospodarka planowa przyczyniły się do destrukcji ekonomicznej *sztetlech* i do ich ostatecznego unicestwienia.

W zakończeniu tej części pracy autor przedstawił demograficzny obraz mieszkańców przede wszystkim wschodniej Białorusi. W analizie uwzględniony został ruch naturalny ludności, migracje i struktura płci. Zamojskij szczególną uwagę poświęcił także migracjom ludności żydowskiej na Krym i Daleki Wschód.

W części trzeciej przedstawiona została problematyka szkolnictwa (np. walka o likwidację chederów) i zniszczenie systemu opieki społecznej, tak charakterystycznego dla społeczności żydowskiej; autor przeprowadził również analizę szeregu działań wymierzonych w przejawy kultu religijnego (chrześcijańskiego i żydowskiego). Zamojskij skonstatował, że w czasach stalinowskiej dyktatury zachowanie tradycji i norm religijnych czy kulturowych (mam tu na myśli kulturę tradycyjną) ograniczało się do sfery rodziny. Wskazał także, że mieszkańcom miasteczek, w porównaniu z ludźmi żyjącymi w dużych miastach, udawało się to znacznie lepiej.

Bardzo ciekawie wypada również omówienie nowych inicjatyw społecznych. Zamojskij opisał, w jaki sposób władza radziecka starała się wypełniać „pustą przestrzeń” po unicestwionych instytucjach życia społecznego i religijnego, powołując do życia kluby i domy ludowe, służące przede wszystkim politycznej propagandzie i inwigilacji. Ważną rolę w procesie indoktrynacji odgrywały także (nawet w miasteczkach) kina i radio oraz kluby sportowe. Ta część książki kończy się omówieniem kilku aspektów życia codziennego. W jednym miejscu zestawiono problemy deficytu zaopatrzenia, złych warunków mieszkaniowych, ochrony zdrowia oraz przestępczości.

Baza źródłowa pracy jest bardzo obszerna. Autor ze znanym wykorzystaniem materiały z archiwów białoruskich, rosyjskich i litewskich, wytworzone przez administrację państwową i instytucje partyjne. Sięgnął także po kolekcje dyplomatyczne z Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz materiały z bogatych zespołów Josepha Rosena i Eliasa Tcherikowera, przechowywane w nowojorskim YIVO. Kwerenda została zatem zakrojona bardzo szeroko, choć warto zapytać o możliwość jej poszerzenia np. o prasę żydowskojęzyczną (także emigrancką) czy wspomnienia.

Autor krytycznie czytał dokumenty radzieckie. Dzięki ich skrupulatnej analizie pokazał obraz sytuacji w miasteczkach, jaki chciała widzieć władza. Jedyne zarzut można by postawić wobec sposobu wykorzystania przez Zamojskiego materiałów statystycznych — wszak szeroko znane są niedoskonałości i urzędnicza fikcja, którą najczęściej prezentują te źródła.

Książka dowodzi wysokiej świadomości metodologicznej autora. Analiza źródeł wsparta jest kontekstem definicyjnym. Zamojskij rozpatruje miasteczko jako ośrodek osadniczy o charakterze wieloetnicznym. W odróżnieniu od Iny Sorkiny¹, nie polemizuje z dostępnymi definicjami terminu *sztetl*. Wychodzi poza tę kategorię i proponuje własne rozwiązania. Nie stroni od stosowania rozmaitych pojęć (w tym płci kulturowej), starając się z różnych stron pokazać badany problem. Warto by odnieść się jeszcze do bogatego dorobku i prac dotyczących modernizacji (także w warunkach systemu totalitarnego). Korzystne byłoby również dołączenie mapy omawianych terenów.

Praca Andreja Zamojskiego znajdzie czytelników zarówno w kręgu sowietologów, jak i historyków Żydów wschodnioeuropejskich. Autor sprawnie łączy obie materię wskazując, że tylko w ten sposób można prowadzić nowe i interesujące analizy.

Zainteresowanie historią miast białoruskich (bez względu na zakres geograficzny czy chronologiczny) niesie ze sobą swoiste fatum. Jak niebezpieczny to politycznie temat, przekonali się białoruscy historycy. Ina Sorkina i Waczesław Szwięd, którzy opublikowali w poprzednich latach prace poświęcone historii białoruskich miasteczek w XVIII i XIX w.² oraz dziejom Grodna³, zostali bowiem pozbawieni uniwersyteckich etatów. Wydawnictwo I.P. Logwinow, wydawca recenzowanej książki, straciło licencję wydawniczą. Autor „Transformacji miasteczek” emigrował.

Artur Markowski
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

* * *

Bernard Hamilton, *Baldwin IV. Król trędowaty*, przeł. Jakub Jedliński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2014, s. 413.

Król trędowaty — Baldwin IV to postać, która zapisała się w historii i kulturze jako jeden z najbardziej niezwykłych władców średniowiecznego świata chrześcijańskiego. Jak jednak dowodzi książka autorstwa wybitnego brytyjskiego historyka wypraw krzyżowych Bernarda Hamiltona wciąż pozostaje on postacią mało znaną i bardzo często niedocenianą.

W swoim dziele Hamilton podjął z sukcesem próbę zakwestionowania dotychczasowej, utrwalonej w historiografii oceny Baldwina i schyłkowego okresu istnienia tzw.

¹ I. Sorkina, *Mjasteczki Białarusi u kancy XVIII — pierszaj palowie XIX st.*, Wilnija 2010, s. 37.

² Ibidem.

³ *Grodnoznaustwa. Gistoryja jeuropiejskiego gorada*, red. W. Szwięd et al., Grodna 2010.